



Spedytor jako przewoźnik umowny

Prowadzenie działalności w zakresie transportu drogowego wymaga od przedsiębiorców posiadania szerokiej wiedzy z różnych obszarów i na takim poziomie, aby mogli sprawnie i bezpiecznie ją wykonywać. Wielu przedsiębiorców nie potrafi jednak trafnie ocenić w jakiej roli występują, jaką ponoszą odpowiedzialność i czym ryzykują decydując się na prowadzenie określonej działalności transportowej.

- Co decyduje o ponoszonej odpowiedzialności?
- Jak rozpoznać, czy zawarta umowa jest umową przewozu, czy spedycji?
- Czy zlecenie przewozów podwykonawcom to spedycja?
- Kiedy spedytor staje się przewoźnikiem umownym?
- Jak ubezpieczać faktyczną odpowiedzialność spedytorów?

Co decyduje o ponoszonej odpowiedzialności?

Działalności spedycyjna i przewozowa polegają na świadczeniu określonych usług. W każdym przypadku rodzaj świadczonych usług wynika z zawartych umów. Zarówno spedytor jak i przewoźnik ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie tych umów. Jest to klasyczna konstrukcja prawna oparta na art. 471 k.c. Czynności wykonywane przez dzisiejszych spedytorów polegają głównie na przyjmowaniu zleceń transportowych, wyszukiwaniu przewoźników i zawieraniu z nimi

umów przewozu. Są to czynności, które składają się na tzw. organizację przewozów. Większość z nich nie dysponuje środkami transportu i samodzielnie nie dokonuje przewozów. W środowisku istnieje pogląd, że spedytor ponosi odpowiedzialność wyłącznie za czynności związane z organizowaniem przewozów, a za same przewozy odpowiada przewoźnik. Niestety tak nie jest. To, że spedytorzy nie dokonują przewozów nie oznacza, że nie ponoszą odpowiedzialności za szkody powstałe w czasie ich wykonywania przez podwykonawców. Determinantem tej odpowiedzialności jest bowiem umowne zobowiązanie, a nie charakter prowadzonej (zarejestrowanej) działalności, czy też rodzaj wykonywanych czynności faktycznych.

Zakres odpowiedzialności ponoszonej przez spedytora wynika z umowy zawartej z zamawiającym usługę, czyli z jego zleceniodawcą. Jeżeli jest to umowa przewozu, ona kształtuje odpowiedzialność spedytora.

Zatem w sytuacji, gdy w zawartej z zamawiającym usługę umowie spedytor zobowiązuje się do wykonania przewozu, powinien liczyć się z tym, że wstępuje w stosunek prawny umowy przewozu ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Główną jest ponoszenie odpowiedzialności analogicznej do tej, jaką ponoszą zawodowi przewoźnicy drogowi, czyli za wszelkie szkody w przesyłce powstałe w czasie dokonywania przewozu. I nie ma tutaj znaczenia, że spedytor fizycznie nie przewozi towaru, nie ma do tego wymaganych uprawnień, ani polisy OCP – jego odpowiedzialność wyznacza zawarta umowa przewozu.

Aby spedytor ponosił odpowiedzialność jak spedytor, z zawartej umowy nie może w żadnym razie wynikać zobowiązanie spedytora do wykonania przewozu lub jakiegokolwiek transportowy charakter usługi przyjętej do wykonania.

Umowa spedycji vs. umowa przewozu. Różnice.

Spedytor będzie ponosił odpowiedzialność jak spedytor, jeżeli w zawartej z zamawiającym usługę umowie zobowiąże się do kodeksowego wysłania lub odbioru przesyłki, albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem (art. 794 k.c.). Zgodnie z literaturą prawniczą, **wysyłanie** przesyłki oznacza sytuację, kiedy spedytor zobowiązuje się, co najmniej do zawarcia umowy przewozu na rachunek zamawiającego usługę (zleceniodawcy), a **odbiór** przesyłki, kiedy spedytor zobowiązuje się, co najmniej do dokonania czynności prawnych odbiorcy przesyłki w rozumieniu przepisów (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014, również L. Ogiełto, [w:] System prawa prywatnego, t. 7, 2011, s. 909). Za **czynności mieszczące się w innych usługach związanych z przewozem** uznać można m. in. takie czynności, jak: fachowe poradnictwo, przygotowanie przesyłki do przewozu (opakowanie, ocechowanie, ważenie, liczenie, sortowanie), zamówienie środka transportowego, sporządzenie dokumentów przewozowych, zawarcie umowy przewozu, ubezpieczenie przesyłki, dokonanie odprawy celnej, zmiana umowy przewozu, przyjmowanie zawiadomień o nadejściu przesyłki, czasowe

przechowanie lub składowanie (T. Szanciło, Przegląd Sądowy, listopad-grudzień 2012, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 grudnia 2007 r., VI ACa 400/07, OSA 2009, nr 12, s. 42.). Powyższe skrótowo i trafnie ujął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 września 2007 r. sygn. akt VI ACa 645/2007, w którym uznał, że „Jeżeli przyjęto ofertę, której przedmiotem są usługi związane z przewozem przesyłki, a żadne czynności konkludentne (dorozumiane – przypis JR) nie wskazują na dodatkowe postanowienia umowne dotyczące przewozu, to umowa taka jest stricte umową spedycji”. Jeżeli przedmiotem umowy nie będzie zobowiązanie się do wykonania przewozu, a jedynie do wykonania czynności związanych z przewozem (określonych powyżej), taką umowę będzie można uznać za umowę spedycji.

W praktyce większość spedytorów przyjmuje zlecenia, które mają stricte transportowy charakter. W mniejszym lub większym stopniu wynika z nich zobowiązanie do wykonania przewozu, czego nie zauważają, albo nie umieją ocenić.

Wejście spedytora w prawa i obowiązki przewoźnika drogowego może nastąpić np. poprzez:

- użycie w nazwie dokumentu wyrażenia „zlecenie transportowe” lub „zlecenie przewozu”,
- zastosowanie wobec spedytora określenia „przewoźnik”,
- określenie ceny za usługę jako „fracht” lub „zapłata za fracht”,
- wpisanie spedytora jako przewoźnika do listu przewozowego,
- określenie konwencji CMR i/lub ustawy prawo przewozowe w treści zlecenia jako podstawy prawnej dla określania praw, obowiązków oraz odpowiedzialności stron umowy,
- zobowiązanie się spedytora wprost do wykonania przewozu lub.

Zawarcie przez spedytora umowy przewozu powoduje, że ponosi on odpowiedzialność jak klasyczny przewoźnik. Jeżeli sam nie dokonuje przewozu, **określa się go mianem przewoźnika umownego**.

Zlecenie przewozów przewoźnikom a spedycja

Zlecenie przewozów podwykonawcom jest normą przy prowadzeniu działalności spedycyjnej, czy jak kto woli, pośrednictwa przy przewozie rzeczy. Nie jest jednak zarezerwowane tylko dla tego rodzaju działalności, gdyż z usług podwykonawców korzysta również wielu zawodowych przewoźników. Ci są przekonani, że w przypadku zlecenia przewozów podwykonawcom występują jako spedytory. Takie postrzeganie jest obarczone bardzo dużym błędem, gdyż, to w jakim charakterze występują nie wynika nie z tego, kto dokonuje przewozu, a z charakteru zawartej przez nich umowy. I nie chodzi tutaj o umowy zawierane z podwykonawcami, ale o umowy zawierane z zamawiającymi usługi (zleceniodawcami).

Z punktu widzenia prawa przewozowego, dzielenie działalności na transportową i spedycyjną, nie ma więc żadnego uzasadnienia. Jeżeli przewoźnik zawrze umowę przewozu i wykonuje ją za pośrednictwem podwykonawcy (przewoźnika dalszego), ponosi odpowiedzialność również za szkody w przesyłce powstałe w czasie dokonywania przewozu przez swojego podwykonawcę. Stanowią o tym dość jednoznacznie art. 3 konwencji CMR i 5 ustawy Prawo Przewozowe. To samo dotyczy spedytora. Odstępstwem od powyższej zasady jest zawarcie umowy spedycji, która nie będzie już podlegała prawu przewozowemu, a kodeksowi cywilnemu (art. 794 do 804 k.c.). Należy jednak pamiętać, że taka umowa nie może posiadać ani transportowego charakteru, ani też nie może z niej wynikać zobowiązanie do wykonania przewozu.



Każdy przewoźnik powinien zatem wiedzieć, że tzw. „odsprzedawanie” zleceń transportowych przewoźnikom dalszym (podwykonawcom) nie zmienia ich automatycznie w spedytorów – odpowiadają za nich jak za siebie.

Spedytor jako przewoźnik umowny

W obszarze transportu przewoźnik umowny to taka osoba, która zawiera umowę przewozu, ale jej bezpośrednio nie wykonuje. Jeżeli spedytor zawrze z zamawiającym przewóz (zleceniodawcą) umowę przewozu, będzie wykonawcą tej umowy. Jeżeli zleci wykonanie tej umowy podwykonawcy (zawodowemu przewoźnikowi) będzie wykonawcą umownym, czyli w tym przypadku przewoźnikiem umownym. W takiej konfiguracji podwykonawca będzie występował w charakterze przewoźnika faktycznego. Jeżeli podwykonawca zleci wykonanie przewozu dalszemu przewoźnikowi, również stanie się przewoźnikiem umownym.

Większość firm spedycyjnych zawiera ze swoimi zleceniodawcami umowy przewozu. Większość wykonuje takie umowy za pośrednictwem zawodowych przewoźników, z którymi zawierane są odrębne umowy przewozu. W takich relacjach spedytor zawsze występuje w charakterze przewoźnika umownego. To samo dotyczy przewoźników zawierających umowy przewozu i korzystających z usług przewoźników dalszych.

Prawo przewozowe nie dzieli przewoźników na umownych i faktycznych. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej nie ma więc znaczenia, czy podmiot występuje w charakterze przewoźnika umownego, czy faktycznego – w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu zawsze ponosi odpowiedzialność jak przewoźnik.

Przewoźnik umowny. Jakie ubezpieczenie?

Spedytor zawierający umowy przewozu ma dość duże trudności w uzyskaniu ochrony ubezpieczeniowej, która zabezpieczy ponoszoną przez niego odpowiedzialność. Pomimo, że opisany model spedycji funkcjonuje od kilkunastu lat, polski rynek ubezpieczeniowy do dziś nie wypracował odpowiedniej oferty dla spedytorów pełniących rolę przewoźników umownych. Głównym powodem jest niechęć do zmiany utrwalonego modelu ubezpieczeń.

Nie bez znaczenia jest również fakt, iż większość spedytorów nie posiada uprawnień do prowadzenia działalności w zakresie wykonywania międzynarodowych przewozów drogowych, co stanowi dla zakładów ubezpieczeń przesłankę do nie udzielania ochrony na bazie OCP. O czymś takim jak przewoźnik umowy w obszarze drogowych przewozów kabotażowych ubezpieczyciele nawet nie chcą słyszeć. Nie oznacza to jednak, że zawarcie takiego ubezpieczenia nie jest możliwe.

Niewiele zakładów ubezpieczeń jednak oferuje spedytorom ubezpieczenie OCP, a tylko nieliczne potrafią to zrobić na tyle dobrze, żeby zapewnić ubezpieczającym należytą ochronę ubezpieczeniową. Nie jest lepiej w obszarze pośredników ubezpieczeniowych, gdyż niewielu agentów i brokerów specjalizuje się w ubezpieczeniach transportowych. Dlatego ryzykowne jest podejmowanie prób uzyskania ofert od przypadkowych pośredników lub bezpośrednio od zakładów ubezpieczeń, gdyż wiedza większości z nich z zakresu ubezpieczeń transportowych jest znacznie ograniczona, a ich rola sprowadza się jedynie do sprzedaży ubezpieczeń.



CDS
ODSZKODOWANIA

CDS Kancelaria Brokerska
02-785 Warszawa, ul. Wiołnowa 10 lok. 53

O ubezpieczeniach transportowych wiemy wszystko.

Ubezpieczenia transportowe:

- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika (OCP)
- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika umownego (OCPu)
- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej spedytora (OCS)
- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawodowej (OCZ)

Szczegóły na: www.cds-odszkodowania.info

Kontakt: Tel.: 609 204-707, 607 074-607, 607 487-600
E-mail: biuro@cds-odszkodowania.pl

PODSUMOWANIE

Skoro spedytorzy zawierają umowy przewozu muszą mieć świadomość, że odpowiadają również jak przewoźnicy. Nie oznacza to jednak, że muszą zmienić przyjęty model pracy, gdyż stosowana przez niektórych brokerów rozwiązania i bez tego pozwalają na ubezpieczenie ponoszonej przez nich odpowiedzialności. Muszą tylko wiedzieć kogo o to zapytać. W przeciwnym razie zostaną z kieszką polisą bez pokrycia, a taka niefrasobliwość w przypadku szkody może ich kosztować wiele tysięcy euro.



Jerzy Różyk
ekspert ds. prawa przewozowego,
oceny ryzyka w transporcie
i ubezpieczeń transportowych

CDS Kancelaria Brokerska
www.cds-odszkodowania.info

